

Sygn. akt *I ACa 164/22*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w następującym składzie:

Przewodniczący: sędzia Ryszard Marchwicki

Sędziowie: Małgorzata Kaźmierczak

Mariola Głowacka

Protokolant: st. sekr. Sąd Katarzyna Surażyńska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa E. S. (1), M. S.

przeciwko (...) Bank S.A. we W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koninie

z dnia 30 listopada 2021 r. sygn. akt I C 79/21

oddala apelację;

zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 4.050 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.

Małgorzata Kaźmierczak Ryszard Marchwicki Mariola Głowacka

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy

Joanna Forycka

Sygn akt I ACa 164/22

## UZASADNIENIE

Powodowie E. S. (1) oraz M. S. w pozwie nadanym na pocztę w dniu 20.1.2021 r. (k. 96) wystąpili z żądaniem ustalenia nieważności umowy kredytowej zawartej z pozwanym w dniu 6.4.2006 r. i zasądzenie w związku z tym solidarnie od strony pozwanej (...) Bank Spółka Akcyjna kwoty 128.981,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi

od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem zwrotu rat kapitałowo-odsetkowych oraz pobranych prowizji i składek ubezpieczeniowych zapłaconych przez stronę powodową na rzecz strony pozwanej w związku z udzielonym jej kredytem w okresie od 30.4.2006 r. do 30.8.2020 r. włącznie oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości dwukrotnej stawki minimalnej wraz z odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie do dnia zapłaty oraz kwoty 34 zł tytułem zwrotu uiszczonej opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew z dnia 26.3.2021 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu według spisu kosztów, a w razie niezłożenia takiego spisu według norm przepisanych wraz z kosztami opłaty skarbowej od pełnomocnictw w wysokości 51 zł.

Wyrokiem z dnia 30 listopada 2021 r. Sąd Okręgowy w Koninie:

ustalił, że umowa kredytu hipotecznego nominowanego do CHF nr (...) z dnia 6.4.2006 r. zawarta przez powodów i pozwanego jest nieważna;

zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 128 981,77 zł (sto dwadzieścia osiem tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt jeden złotych siedemdziesiąt siedem groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 20.1.2021 r. do dnia zapłaty;

zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 6 434 zł (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery złote) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Podstawą rozstrzygnięcia były następujące ustalenia i wnioski Sądu I Instancji.

Powodowie M. S. oraz E. S. (1) w 2006 r. zgłosili się do (...) Bank S.A. celem zaciągnięcia kredytu na zakup domu. Powodom wówczas została przedstawiona oferta kredytu nominowanego do CHF (franka szwajcarskiego) z wyjaśnieniem, że kwota raty takiego kredytu będzie uzależniona od kursu franka szwajcarskiego, lecz jednocześnie rata takiego kredytu będzie tańsza od typowego kredytu złotowego, a kurs franka szwajcarskiego w stosunku do innych walut obcych miał charakteryzować się wysoką stabilnością

W dniu 6.4.2006 r. powodowie M. S. oraz E. S. (1) otrzymali od pośrednika kredytowego gotową umowę Kredytu Hipotecznego Nominowanego do CHF nr (...) przygotowaną przez (...) Bank S.A. we W., którą po uprzednim przeczytaniu podpisali (dowody: umowa kredytu hipotecznego dominowanego do CHF z dnia 6.4.2006 r.

Zgodnie z umową na wniosek kredytobiorcy bank miał udzielić kredytu na okres 360 miesięcy w kwocie 135.572,39 zł nominowanego do CHF, wg kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz - w przypadku jednak wypłaty kredytu w transzach, wówczas kredyt miał być wypłacany w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłaconej kwoty na CHF wg kursu kupna walut dla CHF ustalonego przez bank i obowiązującego w banku w dniu wypłaty środków (§ 2 ust 1 i § 3 ust. 2 umowy o kredyt).

Jako przeznaczenie kredytu ustalone zostało sfinansowanie nabycia nieruchomości zabudowanej domem jednorodzinny oraz sfinansowanie remontu domu jednorodzinnego położonego w K.. W/w kwota kredytu miała być wypłacona w 2 transzach w drodze przelewu środków w okresie 4 miesięcy od dnia zawarcia umowy, przy czym w terminie 5 dni od spełnienia warunków banku tj. ustanowienia prawnego zabezpieczenia spłaty kredytu w postaci hipoteki, ubezpieczenia, wniesienia minimalnego wkładu własnego, przedłożenia pisemnej dyspozycji uruchomienia kredytu, potwierdzenia złożenia deklaracji podatkowej i opłacenia podatku, przedłożenia notarialnej umowy sprzedaży przedmiotu kredytu (§1 ust. 1, § 3 ust. 3 umowy o kredyt).

Za udzielenie kredytu bank miał otrzymać prowizję w wysokości 2.033,58 zł, która miała być opłacona ze środków uzyskanych w ramach pierwszej transzy kredytu na nr rachunku (...). Ponadto ze środków uzyskanych z pierwszej transzy kredytu powodowie mieli opłacić ubezpieczenie kredytu w kwocie 596,52 zł na nr rachunku (...) oraz

ubezpieczenie na życie na okres jednego roku od dnia podpisania umowy w kwocie 542,29 zł, przy czym kwoty te miały być pobrane przez bank w dniu uruchomienia pierwszej transzy kredytu (§ 3 ust. 1 umowy o kredyt).

Oprocentowanie kredytu było zmienne, jednakże nie wyższe niż czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne) obowiązujące w dniu, za który naliczane jest oprocentowanie. Oprocentowanie kredytu równało się sumie stopy bazowej w wysokości stawki LIBOR 6M dla CHF oraz stałej marży Banku wynoszącej 1,80% w stosunku rocznym. Oprocentowanie to na dzień zawarcia umowy wynosiło 3,20% w stosunku rocznym. Za obowiązującą w dniu uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy stopę bazową przyjęto wysokość stawki LIBOR 6M dla CHF dla danego dnia (§ 2 ust. 4 i 5 umowy kredytu).

Informacje o okresie kredytowania, kwocie kredytu w CHF, wysokości kursu ustalonego przez bank w dniu uruchomienia kredytu, wysokości oprocentowania oraz o wysokości i terminach płatności rat kredytobiorca miał otrzymywać za pomocą „Harmonogramu spłaty kredytu”, który był przekazywany kredytobiorcy co 6 miesięcy na okres kolejnych 6 miesięcy (§ 2 ust. 2 umowy kredytu).

Spłata kredytu miała nastąpić w 356 równych ratach kapitałowo odsetkowych w terminie do 30 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca, w którym kredyt został wypłacony. Wysokość rat kapitałowo odsetkowych ustalono po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF. Raty kredytu wraz z odsetkami były płatne w złotych, w kwocie stanowiącej równowartość CHF na rachunek kredytu nr (...). Dzień wpływu środków na rachunek kredytu stanowił datę spłaty raty, przy czym kwota wpłaty raty w złotych przeliczana była na CHF według kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływu środków do banku. (§5 ust. 1, 3 i 4 i 5 umowy o kredyt).

Kolejność zaliczania spłat z tytułu udzielonego kredytu ustalono następująco: koszty poniesione przez Bank z upoważnienia Kredytobiorcy, inne ewentualne koszty i opłaty poniesione przez Bank, odsetki od zadłużenia przeterminowanego, począwszy od najdawniej powstałej zaległości: odsetki zaległe od kredytu, zaległe raty kapitału, następnie odsetki bieżące i kapitał. W sytuacji, gdy po zaliczeniu wpłat na wszystkie aktualne należności wobec Banku pozostanie nadpłata, zostanie ona zaliczona na poczet innych należności Banku związanych z umową kredytu (§ 6 ust. 1 umowy kredytu).

W przypadku niedotrzymania przez Kredytobiorcę terminu spłaty zobowiązań wobec Banku wynikających z Umowy kredytu, spłaty raty kredytu w kwocie niższej niż określona w „Harmonogramie spłat”, Bank w dniu następnym przenosi niespłaconą kwotę na rachunek zadłużenia przeterminowanego. Od niespłaconej w terminie raty kredytu Bank pobiera odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania niniejszego kredytu udzielanego przez Bank, obowiązującej w okresie ich naliczania, jednakże nie więcej niż wysokość aktualnych odsetek maksymalnych. Odsetki miały być naliczane począwszy od dnia następującego po dniu wymagalności raty do dnia całkowitej spłaty włącznie, przyjmując za podstawę obliczeń miesiąc kalendarzowy w odniesieniu do 365/366 dni przyjmowanych jako rok obliczeniowy. Od zadłużenia przeterminowanego miały być pobierane przez Bank odsetki w wysokości dwukrotności aktualnej stopy oprocentowania niniejszego kredytu udzielanego przez Bank, obowiązującej w okresie ich naliczania, jednakże nie więcej niż wysokość czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (odsetki maksymalne). Oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego, wyliczone zgodnie z powyższą zasadą, na dzień podjęcia decyzji kredytowej wynosiło 6,40 % w stosunku rocznym. Zmiana oprocentowania zadłużenia przeterminowanego miała następować automatycznie w wyniku zmiany stopy oprocentowania niniejszego kredytu. O fakcie niedotrzymania terminu spłaty zobowiązań Bank miał zawiadomić Kredytobiorcę wzywając go do zapłaty (§9 ust. 1, 2 i 3 umowy kredytu).

Jako zabezpieczenie wiarygodności Banku z tytułu udzielonego kredytu ustanowiono:

- hipotekę kaucyjną do wysokości 271.144,78 zł na nieruchomości położonej w K. - W., numer działki (...),
- weksel in blanco z wystawienia Kredytobiorcy wraz z deklaracją wekslową,

- cesję praw z polisy ubezpieczenia do wysokości całkowitego zadłużenia z tytułu umowy kredytu na życie Kredytobiorcy:

M. S., Polisa nr: (...), wystawiona przez (...) Towarzystwo (...) S.A.,

E. S. (2), Polisa nr (...), wystawiona przez (...) Towarzystwo (...) SA.

Ponadto kredytobiorcy złożyli oświadczenie, iż poddają się egzekucji do kwoty 271.144,78 zł, a bank może wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu w terminie do 3 lat od końcowej daty obowiązywania umowy kredytu (§ 11 ust. 1 i 5 umowy kredytu).

Bank zastrzegł sobie prawo wypowiedzenia Umowy kredytu przed terminem ostatecznej spłaty określonym w harmonogramie spłaty, z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia w sytuacji, gdy:

- Kredytobiorca nie zapłacił w terminach określonych w Harmonogramie spłaty pełnych rat kredytu za co najmniej dwa okresy płatności,
- Kredytobiorca nie ustanowił zabezpieczenia spłaty kredytu a w szczególności hipoteki w wyznaczonym terminie,
- Kredytobiorca będzie postępował niezgodnie z postanowieniami Umowy, a w szczególności § 11 i 12 umowy,
- pogorszy się zdolność kredytowa Kredytobiorcy stwarzająca w opinii Banku uzasadnione zagrożenie terminowej spłaty kredytu,
- znacznie obniży się realna wartość złożonego zabezpieczenia,
- Kredytobiorca zbędzie lub obciąży w całości lub w części przedmiot kredytowania lub przedmiot zabezpieczenia bez uzyskania uprzedniej zgody Banku,
- Kredytobiorca podejmie w jakiegokolwiek formie działania pozbawiające go lub ograniczające go prawa do przedmiotu kredytowania lub zabezpieczenia,
- Kredytobiorca nie dotrzyma terminów zakończenia budowy (remontu) lub jej poszczególnych etapów, jak również terminów uzyskania odpowiednich zezwoleń, decyzji itp. mogących w ocenie Banku mieć wpływ na terminową spłatę zaciągniętych zobowiązań,
- Kredytobiorca nie ustanowi, na żądanie Banku, dodatkowego zabezpieczenia spłaty kredytu,
- Kredytobiorca nie poinformuje Banku o istotnych zmianach sytuacji prawnej i majątkowej Kredytobiorcy,
- Kredytobiorca złożył fałszywe dokumenty lub dane stanowiące podstawę udzielenia kredytu lub niezgodne z prawdą oświadczenia, w tym dotyczące prawnego zabezpieczenia kredytu,
- Bank poweźmie wiadomości o wskazaniu innego uposażonego w miejsce Banku z tytułu ubezpieczenia na życie Kredytobiorcy (§10 ust. 2 umowy kredytu).

Oświadczenie o wypowiedzeniu Umowy kredytu przez Bank jest możliwe w formie pisemnej pod rygorem nieważności za zwrotnym potwierdzeniem odbioru, po uprzednim wezwaniu Kredytobiorcy do uregulowania zobowiązań w terminie ustalonym przez Bank, jednak nie krótszym niż 7 dni od daty otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia niniejszej Umowy. Okres wypowiedzenia liczony jest od dnia następującego po dniu doręczenia wypowiedzenia. Kredyt jest wymagalny w pierwszym dniu następującym po upływie tak liczonego okresu wypowiedzenia, przy czym pisma wysłane przez Bank na ostatni podany przez Kredytobiorcę adres, nie odebrane przez Kredytobiorcę, uważa się za skutecznie doręczone w dacie zwrotu korespondencji przez właściwy urząd pocztowy lub inną jednostkę upoważnioną do doręczania korespondencji (§ 10 ust. 3 umowy kredytu). W dniu 20.10.2006 r.

strony zawarły aneks do umowy kredytu z dnia 6.4.2006 r., zgodnie z którym zmianie uległy: w § 3 ust. 1 zdanie pierwsze i drugie, nadając im nowe brzmienie tj.: Bank zobowiązuje się do uruchomienia kredytu w 2 transzach, w drodze przelewu środków. Transze zostaną wypłacone w okresie 10 miesięcy licząc od dnia zawarcia niniejszej Umowy, na podstawie pisemnej dyspozycji (lub pisemnych dyspozycji - zgodnie z liczbą transz) Kredytobiorcy z tym zastrzeżeniem, że zostaną spełnione warunki, o których mowa w ust. 3 niniejszego paragrafu.". Z kolei § 5 ust. 1 otrzymał brzmienie: „Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty udzielonego kredytu w 350 równych ratach kapitałowo odsetkowych w terminie do 30 dnia każdego miesiąca począwszy od miesiąca, w którym kredyt został wypłacony w całości, pod warunkiem, że okres między wypłatą kredytu a deklarowanym dniem spłaty jest dłuższy niż 5 dni. W przypadku, gdy okres ten jest krótszy Kredytobiorca rozpoczyna spłatę kredytu od 30 dnia miesiąca następnego. § 5 ust. 2 otrzymał brzmienie: „Bank udziela Kredytobiorcy karencji w spłacie kapitału w okresie od dnia uruchomienia kredytu lub jego pierwszej transzy do dnia płatności raty nr 10. Od dnia uruchomienia pierwszej transzy kredytu do dnia całkowitej wypłaty kwoty kredytu oraz w okresie karencji Kredytobiorca zobowiązuje się spłacać odsetki, naliczane zgodnie z postanowieniami niniejszej Umowy, w terminie do dnia 30 każdego miesiąca. Po uruchomieniu 1 transzy kredytu Bank zawiadomi Kredytobiorcę na piśmie o wysokości należnych odsetek od kredytu, które Kredytobiorca powinien płacić Bankowi do dnia uruchomienia kolejnej transzy. Po każdorazowej wpłacie kolejnej transzy Bank zawiadomi Kredytobiorcę o aktualnej wysokości należnych odsetek od kredytu." (k. 67).

W dniu 19.4.2006 r. pozwany bank uruchomił pierwszą transzę kredytu w wysokości 105.672,39 zł (43.486,58 CHF). Następnie w dniu 17.1.2007 r. bank uruchomił drugą transzę w wysokości 29.900 zł (12.728,82 CHF). Po zawarciu umowy następował stopniowy wzrost kursu waluty CHF. Powodowie mimo wszystko wywiązywali się ze spłaty wszystkich rat w wysokości wskazanej przez bank (k. 74-79). Na dzień 31.8.2020 r. powodowie zapłacili łącznie w postaci rat kapitałowo-odsetkowych, prowizji i składek ubezpieczeniowych na rzecz pozwanego banku kwotę 128.981,77 zł (bezsporne).

Około 2010 r. Kurs CHF stał się zdecydowanie wyższy w stosunku do kursu z dnia zawarcia umowy. W konsekwencji na dzień 31.8.2020 r. powodom pozostała do spłaty kredytu kwota, zbliżona do już spłaconej, a co za tym idzie powodowie zmuszeni zostali do spłaty kwoty dwukrotnie większej od zaciągniętej w 2006 r. (zeznania powódki k. 260, zeznania powoda k. 260).

Pismem z dnia 12.11.2020 r. powodowie wezwali pozwanego bank do zapłaty kwoty 128.981,77 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia otrzymania niniejszego wezwania do dnia zapłaty tytułem zwrotu środków wpłaconych łącznie na rzecz banku na poczet spłaty kredytu hipotecznego nr (...). W wezwaniu wskazano, że przedmiotowe żądanie wynika z faktu, iż umowa kredytu zawierała niedozwolone postanowienia umowne (klauzule abuzywne), stanowiące uzasadnioną podstawę do unieważnienia umowy (k. 68-68v). Pozwany bank jednak nie uwzględnił żądania powodów (bezsporne).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenie główne powodów, przychylając się do podniesionej przez nich argumentacji o uznaniu umowy z dnia 6.4.2006 r. za nieważną w całości. Wobec czego:

na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. Sąd stwierdził przede wszystkim abuzowność takich postanowień umownych, jak § 2 ust. 1, § 3 ust. 2, § 5 ust. 3 i 5 umowy z dnia 06.04.2006 r. (tzw. klauzul waloryzacyjnych),

a po ich wyeliminowaniu z treści tej umowy Sąd doszedł do wniosku, że umowa nie może obowiązywać w pozostałej części ponieważ w takim kształcie pozostanie sprzeczna z wolą stron umowy, celem jej zawarcia (zob. art. 65 § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 3 k.c.), jak i z naturą stosunku zobowiązaniowego (art. 353<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29.8.1997 r. Prawo bankowe), co prowadziło do uznania takiej umowy za nieważną w całości (zob. art. 58 § 1 k.c.)

i zwrotu na rzecz powodów świadczeń (nienależnych) jakie zapłacili pozwanemu w wykonaniu skonstruowanej w ten sposób (nieważnej) czynności prawnej na podstawie art. 410 § 2 k.c.

Sąd podziela stanowisko Sądu Najwyższego, że zastrzeżone w umowie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej klauzule kształtujące mechanizm indeksacji określają główne świadczenie kredytobiorcy. W konsekwencji w ten sposób należy też ocenić postanowienie stanowiące część mechanizmu indeksacyjnego, określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla przeliczenia walutowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2019 r., sygn. akt V CSK 382/18, z dnia 4 kwietnia 2019 r., sygn. akt III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115, i z dnia 9 maja 2019 r., sygn. akt I CSK 242/18, nie publ.).

Dalej sąd stwierdził, że umowa została zawarta w oparciu o wzorzec umowny i tym samym poszczególne jej postanowienia nie były uzgadniane indywidualnie z konsumentami jakimi byli powodowie.

Nadto sąd stwierdził, że klauzule indeksacyjne kształtowały prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy.

Niewątpliwie zdaniem sądu, z zakwestionowanych przez powodów postanowień umownych wynika, że podstawy przeliczania

**CHF**

(ze złotych na

(...)

) oraz raty

**CHF**

(z

(...)

na złote polskie) miało odbywać się według Tabeli Kursowej pozwanego i podlegać mechanizmom, o których decydował tylko i wyłącznie bank, co wynikało jednoznacznie z treści § 2 ust. 1 w zw. z § 3 ust. 2 i § 5 ust. 3 i 5 umowy z dnia 6.4.2006 r., a więc pozwany robił to bez żadnej kontroli w tym zakresie przez kredytobiorców, którym mógł być przedkładany co najwyżej wynik końcowy takiej „enigmatycznej” operacji.

W ocenie Sądu pozwany tak redagując wskazane wyżej postanowienia przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie w swoich tabelach kursowych kursu sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wartości spreadu walutowego (rozumianego jako różnica pomiędzy kursem sprzedaży, a kursem zakupu waluty obcej).

Ponadto zdaniem sądu pozwany bank nie sprostował ciężącemu na nim obowiązkowi wykazania, iż przedstawił kredytobiorcom w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem nominowanym do waluty CHF.

Wbrew twierdzeniom pozwanego wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej w 2011r. w żaden sposób nie wpływa na dokonaną powyżej przez Sąd ocenę abuzywności przedmiotowych postanowień chociażby z tego powodu, że oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385<sup>2</sup> k.c.).

W konsekwencji Sąd doszedł do przekonania, że skonstruowany zapis indeksacyjny (przeliczeniowy) naruszał interesy powodów jako konsumentów, był sprzeczny z dobrymi obyczajami i tym samym uznać należało go za niedozwolone postanowienie umowne na podstawie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., czego konsekwencją było to, że powodowie nie powinni być nim związani, co dotyczyło przede wszystkim § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 i § 5 ust. 3 i 5 umowy z dnia 6.4.2006 r. Klauzule abuzywne przestają przy tym wiązać już w chwili zawarcia umowy, a co za tym idzie nie stanowią elementu treściowego łączącego strony stosunku prawnego. W konsekwencji należy przyjąć, że łączący strony stosunek prawny

nie przewiduje mechanizmu indeksacji, a umowa ta stanowi jedynie umowę kredytu, którego wysokość określona została w złotych.

W ocenie Sądu utrzymanie przedmiotowej umowy kredytowej w mocy po wyeliminowaniu z niej klauzul waloryzacyjnych okazuje się jednak niemożliwie z uwagi na zbyt bliski związek niedozwolonych klauzul umownych z charakterem zawartej umowy kredytowej i ustalonym w niej oprocentowaniem. Bez kwestionowanych zapisów umownych trudno bowiem wyobrazić sobie cel, dla którego umowa ta miałaby obowiązywać nadal, bowiem bez klauzuli waloryzacyjnej traci sens „preferencyjne” oprocentowanie takiej umowy kredytu, które immanentnie powiązane było z obcą walutą kredytu.

Ponadto zdaniem sądu brak jest przepisów które mogłyby zastąpić te abuzywne postanowienia umowne.

W konsekwencji Sąd uznał, że dalsze utrzymywanie umowy w obrocie jest niemożliwe i ustalił nieważność umowy.

Świadczenie w wykonaniu takiej nieważnej czynności prawnej jest określane jako *condictio sine causa*. Upoważnia zubożonego do żądania zwrotu wzbogacenia na podstawie art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c. Zgodnie z art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Przepis art. 410 § 1 k.c. stanowi, że przepisy artykułów poprzedzających - w tym art. 405 k.c. - stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Świadczenie jest zaś nienależne jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia (art. 410 § 2 k.c.). W przypadku przesunięcia majątkowego bez podstawy prawnej, zwrot bezpodstawnego wzbogacenia polega na dokonaniu powrotnego przesunięcia majątkowego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 8 lutego 2017 r., sygn. akt I ACa 1016/16).

Zebrany w sprawie materiał dowodowy pozwolił na ustalenie, iż w ramach uruchomienia kredytu pozwany bank postawił do dyspozycji powodów łącznie kwotę 135.572,39 zł (okoliczność bezsporna). Z tytułu wykonania umowy powodowie zapłacili dotychczas 128.981,77 zł, uiszczając kolejne raty kapitałowo-odsetkowe, prowizje i składki na ubezpieczenie w wykonaniu nieważnej umowy kredytu według stanu umowy na dzień 31.8.2020 r. (okoliczność bezsporna). Należało mieć na uwadze, iż rozliczenie nieważnej umowy na podstawie przepisów o nienależnym świadczeniu jest zabiegiem czysto restytucyjnym. Rozliczenie takie winno opierać się zatem na założeniu, że po każdej ze stron nieważnej umowy powstaje odrębne roszczenie o zwrot tego, co świadczyła (tzw. teoria dwóch kondykcji). W efekcie pozwany został wzbogacony kosztem powodów o kwotę 128.981,77 zł tytułem wpłaconych przez powodów rat kredytu, prowizji i składek na ubezpieczenie, która to umowa okazała się nieważna. Zatem roszczenie powodów zostało uwzględnione do granic tego wzbogacenia.

Za bezzasadne zdaniem sądu należało przy tym uznać podnoszone przez pozwanego zarzuty, w tym zarzut braku wzbogacenia (zob. art. 409 k.c.). Pozwany próbował forsować tezę, że nie jest wzbogacony względem powodów ponieważ poniósł dodatkowe „koszty” w celu sfinansowania spornego kredytu, w tym sam zaciągnął kredyt w walucie CHF. Pozwany twierdził, że nie jest już beneficjentem umocnienia się waluty CHF. Niewątpliwie z treści art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa, jeżeli ten, kto korzyść uzyskał, zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, chyba że wyzbywając się korzyści lub zużywając ją powinien był liczyć się z obowiązkiem zwrotu. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wyjaśnić przede wszystkim należy, że pozwany stosując w umowach ze swoimi klientami klauzule abuzywne winien liczyć się z konsekwencjami prawnymi takiego (nieuczciwego) postępowania. Nie powinien zatem podlegać ochronie na podstawie komentowanego wyżej przepisu z tego powodu, że jako podmiot profesjonalny powinien liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczeń uzyskanych nienależnie w wykonaniu nieważnej „z jego winy” umowy kredytowej. Uchodzi przy tym cały czas uwadze pozwanego to, że to nie zmiana kursu waluty obcej stanowi podstawę do uznania przedmiotowej umowy za nieważną lecz tylko i wyłącznie zastosowanie przez niego klauzul waloryzacyjnych (przeliczeniowych), które Sąd uznał za abuzywne. O ile zatem pozwany uważa, że nie jest już wzbogacony, to bynajmniej o rzekomym braku tego wzbogacenia

nie decydują przyczyny, dla których Sąd uznał spełnione przez powodów świadczenia jako nienależne. Na marginesie mało wiarygodnym pozostaje ta argumentacja pozwanego, na podstawie której pozwany twierdził, że zawierając z klientami umowy kredytowe indeksowane do waluty obcej ponosił z tego tytułu dodatkowe koszty finansowania takich kredytów ponieważ w okolicznościach niniejszej sprawy zmiana kursu indeksowanej waluty CHF następowała na jego korzyść, czego dowodem jest chociażby przedmiotowa umowa kredytowa z dnia 6.4.2006 r., w wykonaniu której zobowiązanie powodów na rzecz pozwanego uległo co najmniej dwukrotnemu wzrostowi.

Z uwzględnieniem powyższych rozważań, wbrew zarzutom pozwanego, Sąd uwzględnił roszczenie główne w całości uznając, że wpłacona przez powodów na rzecz pozwanego dotychczas kwota 128.981,77 zł stanowi spełnione przez powodów świadczenie nienależne w wykonaniu umowy uznanej za nieważną. Uwzględnienie roszczenia głównego powodowało bezprzedmiotowym orzeczenie w przedmiocie roszczenia ewentualnego. O odsetkach za opóźnienie Sąd orzekł zgodnie z żądaniem pozwu na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c., zasądzając je od daty wniesienia pozwu tj. dnia nadania na pocztę - 20.1.2021 r. do dnia zapłaty.

Podniesiony przez pozwanego zarzut przedawnienia roszczenia okazał się chybiony. Żądanie powodów nie dotyczyło świadczenia okresowego (nieokreślonego z góry co do całkowitej wartości), co wyłączało możliwość zastosowania trzyletniego terminu przedawnienia przewidzianego w przepisie art. 118 k.c. Świadczenie powodów było bowiem w założeniu określone co do globalnej kwoty, lecz jedynie rozłożone w czasie. W konsekwencji zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia (zgodnie z art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13 kwietnia 2018 r. (Dz. U. z 2018 r. poz. 1104)).

Dodatkowo sąd zauważył, że uznanie przedmiotowej umowy kredytu za nieważną w całości powodowało uznanie za nieważne również tych jej postanowień, które warunkowały udzielenie kredytu od jego ubezpieczenia, czyli zapłacenia przez powodów składek wraz z zawarciem tej umowy oraz uiszczenia prowizji. Przy jednoczesnym ustaleniu nieważności całej umowy kredytu oczywistym powinno wydawać się, że aktywa finansowe powodów w związku z tą umową zmniejszyły się o kwotę spłaconego przez nich kredytu (z uwzględnieniem ww. składek) ponad kwotę środków pieniężnych, jakie zostały im faktycznie udostępnione na mocy tej umowy. W przeciwnym razie za świadczenie należne (a contrario art. 410 § 2 k.c.) spełnione w wykonaniu nieważnej umowy należałoby uznać opłaty poniesione w związku z jej zawarciem, która przecież nie obowiązuje, co przeczyłoby konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia w rozumieniu art. 405 k.c., uniemożliwiając powodom zwrot wszystkich świadczeń nienależnych, w tym również prowizji i składek na ubezpieczenie.

Ponadto zgłoszony przez pozwanego zarzut zatrzymania był niezasadny. Jako podstawę prawną zgłoszonego zarzutu zatrzymania pozwany bank powołał przepisy art. 496 w zw. z art. 497 k.c., przyjmując, że umowa kredytu jest umową wzajemną. Stanowisko to zdaniem Sądu budzi jednak zasadnicze wątpliwości. Przede wszystkim do takiego zakwalifikowania umowy kredytu brak jest koniecznej przesłanki umowy wzajemnej w postaci wymiany dóbr (świadczeń) wzajemnie ekwiwalentnych. Umowa kredytu jest wprawdzie umową dwustronnie zobowiązującą i odpłatną. Nie spełnia jednak kryteriów wyrażonych w art. 487 § 2 k.c. i brak jest różnych dóbr (świadczeń) jako substratu wymiany, którymi nie mogą być identyczne „pieniądze na pieniądze”. Różnorodność świadczeń stanowi istotę umowy wzajemnej. Przeciwno uznaniu umowy pożyczki za wzajemną wypowiedział się już Sąd Najwyższy w wyroku z 28.06.2002 r. (I CKN 378/01, LEX nr 55560) stwierdzając, że umowa pożyczki z istoty swej niewzajemna nie może być uznana za wzajemną zarówno wtedy, gdy zgodnie z wolą stron jest odpłatna, jak i wtedy, gdy dla zabezpieczenia jej zwrotu pożyczkobiorca dokonał przewłaszczenia określonej rzeczy na pożyczkodawcę. Tożsame wypowiedzi jak wyżej pojawiały się również w doktrynie gdzie wyjaśniano, że zastrzeżenie w umowie pożyczki oprocentowania nadaje jej wprawdzie charakter umowy odpłatnej, ale nie czyni jeszcze umową wzajemną. Takie same argumenty, przemawiają na rzecz umowy kredytu (zob. też Kodeks..., red. E. Gniewek, P. Machnikowski, 2017, s. 1027, i Kodeks cywilny, t. 2, Komentarz. Art. 353–626, red. M. Gutowski, Warszawa 2019, s. 1155 i n.).

Z uwzględnieniem powyższych rozważań, wbrew zarzutom pozwanego, Sąd nie widział żadnych podstaw prawnych do uwzględnienia w treści wyroku zastrzeżenia, mającego stanowić konsekwencję podniesionego zarzutu zatrzymania, który okazał się bezzasadny.



Podobnie Sąd nie uwzględnił zarzutu potrącenia, gdyż pozwany faktycznie nie przedłożył oświadczenia pozwanego o potrąceniu wierzytelności, gdyż za takie nie można uznać zgłoszenia zarzutu potrącenia przez pełnomocnika procesowego w piśmie procesowym. Ponadto zarzut ten został zgłoszony jedynie ewentualnie, a pozwany nie przedstawił żadnej swojej wierzytelności wobec powodów.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zasądzając od strony przegrywającej poniesione przez przeciwnika koszty w łącznej kwocie 6.434 zł, na które złożyły się: 1.000 zł opłaty sądowej od pozwu, koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika powodów w kwocie 5.400 zł według stawki minimalnej z § 2 pkt 6 w zw. z § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz 34 zł tytułem opłat skarbowych od pełnomocnictw udzielonych przez dwoje powodów. Wbrew zgłoszonemu żądaniu Sąd nie widział przy tym podstaw do uwzględnienia żądania zasądzenia podwójnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika powodów, ponieważ nie uzasadniała tego żadna z okoliczności wskazanych w treści § 15 ust. 3 ww. rozporządzenia. Przede wszystkim ocena prawna zgłoszonego roszczenia jest rzeczą Sądu, a nie pełnomocnika procesowego co prowadzi przede wszystkim do wniosku, że na wydanie przez Sąd rozstrzygnięcia bez wpływu pozostaje zakres obszerności powoływanego przez pełnomocnika orzecznictwa krajowego i międzynarodowego na poparcie zgłoszonego roszczenia. Ponadto pomimo kompleksowej oceny prawnej zgłoszonego roszczenia zauważyć jednak należy, że treść uzasadnienia pozwu oraz dalszych pism procesowych powodów staje się w istocie powtarzalna na tle analogicznych spraw tego rodzaju, co niewątpliwie stanowi znaczne uproszczenie dla pełnomocnika w zakresie konstruowania przez niego pism procesowych.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości i zarzucając:

naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

art. 327§ 1 pkt 1 i 2 k.p.c. przez wielokrotne odwoływanie się w uzasadnieniu wyroku do treści wzorca Umowy, który nie był przedmiotem sporu między stronami oraz odnoszenie się do argumentacji i zarzutów, których strona pozwana nie podnosiła, co wskazuje na brak indywidualnego rozpoznania konkretnego sporu przez Sąd I instancji, a jedynie „szablonowe” rozpoznanie kolejnego tzw. sporu frankowego, co w konsekwencji powoduje, że wyrok nie poddaje się kontroli instancyjnej, albowiem brak jest zasadniczych motywów rozstrzygnięcia,

art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na sprzeczności ustaleń faktycznych z materiałem dowodowym w wyniku czego Sąd Okręgowy błędnie ustalił, że:

z zakwestionowanych przez powodów postanowień umowy wynika, że , że podstawy przeliczania rat kredytu ( z CHF na złote polskie) miało odbywać się według tabeli kursowej pozwanego i i podlegać miało mechanizmom, o których decydował tylko i wyłącznie bank, co - w ocenie Sadu I instancji wynikało jednoznacznie z treści § 5 ust. 5 Umowy,

Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu waloryzowanego kursem CHF przez wyznaczenie w swoich tabelach kursowych kursu sprzedaży CHF,

zgodnie z Umową strona powodowa miała spłacać raty kredytu w złotych według ceny sprzedaży franka szwajcarskiego, obowiązującej w banku w dniu wpłacenia konkretnej raty,

postanowienia Umowy nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub na przykład kursu średniego publikowanego przez Narodowy Bank Polski,

podczas gdy do spłaty rat kredytu - zgodnie z § 5 ust. 5 Umowy - ma zastosowanie kurs sprzedaży NBP, obowiązujący na dzień przed data wpływu środków do Banku,

art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego, a w konsekwencji przyjęcie, iż pozwana nie złożyła materialnoprawnych oświadczeń o potrąceniu bezpośrednio powodom, w sytuacji, gdy takie oświadczenia zostały zawarte w odpowiedzi na pozew, a odpowiedź wysłana bezpośrednio do każdego z powodów, a dowody potwierdzające nadanie przesyłek powodom i odbiór tych przesyłek przez powodów zostały złożone do akt sprawy wraz z pismem pozwanej z dnia 23.08.2021 r., a Sąd I instancji nie wydał postanowienia o pominięciu tych dowodów;

naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

art. 385' § 1 k.c. poprzez niewłaściwą subsumpcję i uznanie, że postanowienia dotyczące indeksacji kredytu są postanowieniami kształtującymi prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając przy tym jego interesy, w sytuacji kurs sprzedaży stosowany do przeliczenia spłacanych rat był kursem niezależnym od pozwanej, tj. kursem sprzedaży NBP;

art. 65 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z § 5 ust. 5 Umowy poprzez brak dokonania prawidłowej wykładni Umowy, a w konsekwencji pominięcie zgodnej woli stron w zakresie indeksacji kredytu walutą CHF i stosowania do tej indeksacji kursu sprzedaży NBP,

art. 65 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 pr. bankowego w zw. z postanowieniami § 2 ust. 1, § 3 ust. 2 § 5 ust. 3-5 Umowy przez dokonanie błędnej wykładni postanowień Umowy w zakresie indeksacji i uznanie, że określają one elementy przedmiotowo istotne umowy o kredyt,

art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie na skutek błędnego uznania, że po wyeliminowaniu z Umowy postanowień uznanych przez Sąd za abuzywne Umowa doznaje luki, na skutek której umowa nie może dalej funkcjonować, a tym samym jest nieważna,

art. 69 ust. 1 i 2 pr. bankowego w zw. z art. 38 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że Umowa jest nieważna, po eliminacji z niej postanowień indeksacyjnych,

art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. przez ustalenie, że Umowa jest nieważna, choć nie zachodzą ku temu przesłanki, a z ostrożności procesowej w dalszej kolejności

art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13.04.2018 r. przez błędną subsumpcję i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów całej dochodzonej przez powodów kwoty, obejmujących spłaty rat kapitałowo odsetkowych za okres od 6.04.2006 r. do 31.08.2020 r., pomimo, iż w swoich rozważaniach na stronie 15 uzasadnienia zaskarżonego wyroku Sąd I instancji uznał, że w sprawie zastosowanie miał 10-letni okres przedawnienia roszczeń powoda,

art. 498 § 1 i 2 k.c. poprzez ich niewłaściwą subsumpcję i nie uwzględnienie zgłoszonego przez pozwaną zarzutu potrącenia obejmującego kwotę uruchomionego powodom kapitału kredytu,

art. 496 k.c. w zw. z art. 497. k.c. poprzez ich niewłaściwą subsumpcję i nie uwzględnienie zgłoszonego przez pozwaną zarzutu zatrzymania dochodzonej przez powoda kwoty 128981,77 PLN.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed sądem II instancji według norm przepisanych.

Powodowie w odpowiedzi na pozew wnieśli o oddalenie apelacji oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Skarżący podniósł w apelacji zarzuty zarówno prawa procesowego jak i prawa materialnego.

W pierwszej kolejności Sąd II instancji odniósł się do zarzutów dotyczących obrazy prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny stanowić może podstawę dla rozstrzygnięcia pozwu złożonego w niniejszej sprawie. Wskazać bowiem należy, iż prawidłowość zastosowania lub wykładni prawa materialnego może być właściwie oceniona jedynie na kanwie niewadliwie ustalonej podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Skuteczne, zatem zgłoszenie zarzutu dotyczącego naruszenia prawa materialnego wchodzi zasadniczo w rachubę tylko wtedy, gdy ustalony przez Sąd I instancji stan faktyczny, będący podstawą zaskarżonego wyroku, nie budzi zastrzeżeń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1997 r. II CKN 60/97 - OSNC 1997/9/128). Powyższe rodzi konieczność rozpoznania w pierwszym rzędzie zmierzających do zakwestionowania stanu faktycznego zarzutów naruszenia prawa procesowego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 1997 r. II CKN 18/97 - OSNC 1997/8/112).

Nieuzasadniony był zarzut naruszenia art. 327<sup>1</sup> § 1pkt 1 i 2 k.p.c.

W judykaturze przyjmuje się, że obraza art. 328 § 2 k.p.c. (obecnie art. 327<sup>1</sup> k.p.c.) może być przedmiotem zarzutu w apelacji lub skardze kasacyjnej tylko w wyjątkowych okolicznościach, tj. wtedy, gdy wady uzasadnienia uniemożliwiają dokonanie kontroli instancyjnej lub kasacyjnej. Trafnie wskazał przy tym Sąd Okręgowy w Sieradzu, że naruszenie art. 328 § 2 k.p.c., określającego wymagania, jakim powinno odpowiadać uzasadnienie wyroku sądu, może być ocenione jako mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy w sytuacjach tylko wyjątkowych, do których zaliczyć można takie, w których braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (zob. postanowienie SO w Sieradzu z 29.01.2020 r., I Ca 571/19, LEX nr 2797362). Dotyczy to więc sytuacji gdy z uzasadnienia orzeczenia nie daje się odczytać, jaki stan faktyczny lub prawny stanowił podstawę rozstrzygnięcia, co uniemożliwia kontrolę instancyjną. Inaczej rzecz ujmując, zarzut wadliwego sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia może okazać się zasadny tylko wówczas, gdy z powodu braku w uzasadnieniu elementów wymienionych w art. 327<sup>1</sup> § 1 k.p.c. zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli, czyli gdy treść uzasadnienia orzeczenia sądu pierwszej instancji uniemożliwia całkowicie dokonanie toku wyводу, który doprowadził do jego wydania.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku w ocenie Sądu Apelacyjnego w pełni pozwala na kontrolę prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialne i procesowego. Podobnie mimo braku wskazania konkretnych dowodów, z których wynikały poszczególne, ustalone przez sąd fakty uzasadnienie to zawiera wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, co Sąd uczynił na podstawie dowodu z dokumentów i powodów. W treści uzasadnienia znajduje się szczegółowe wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem odpowiednich przepisów prawa. W ocenie Sadu Apelacyjnego tego rodzaju zbiorcze przytoczenie dowodów na podstawie, których sąd ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy pozwala na merytoryczną ocenę rozstrzygnięcia wniosku oraz prawidłowości w zakresie ustalonego stanu faktycznego sprawy.

Wbrew twierdzeniom skarżącego sąd odniósł się do zapisów tej konkretnej umowy. Nawet jeżeli sąd w uzasadnieniu wyszedł ponad zarzuty które zostały zgłaszane w stosunku do tej umowy to i tak w ocenie sądu apelacyjnego wyrok ten podaje się kontroli instancyjnej.

Skarżący podniósł zarzut naruszenia art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Zdaniem Sądu Odwoławczego, Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego.

Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Okręgowy, zdaniem Sądu Apelacyjnego, przy uwzględnieniu podanych poniżej uwag, odpowiada wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c., uwzględnia cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i tym samym pozostaje pod ochroną wynikającą z powołanego przepisu. Nie nosi ona cech dowolności, odnosi się do przeprowadzonych w sprawie dowodów. W tym stanie rzeczy zarzuty pozwanego dotyczące naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie zasługiwały na uwzględnienie. Podkreślić przy tym należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu.

W niniejszej sprawie na wniosek Kredytobiorcy Bank udzielił kredytu w kwocie 135 572,39 PLN (słownie PLN: sto trzydzieści pięć tysięcy pięćset siedemdziesiąt dwa złote trzydzieści dziewięć groszy), indeksowanego do waluty CHF, wg kursu kupna walut dla CHF obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia całości kredytu lub jego poszczególnych transz - w przypadku wypłaty kredytu w transzach, na cel określony w §1. Kredyt jest wypłacany w złotych polskich zgodnie z niniejszej Umowy. Kredyt udzielany jest na okres 360 miesięcy (zwany dalej "okresem kredytowania"). Okres kredytowania rozpoczyna się w dniu podpisania niniejszej Umowy.

Zgodnie z § 2 umowy bank udzieli kredytu w złotych nominowanego do CHF ale po kursie kupna obowiązującego w Banku w dniu uruchomienia kredytu i wypłacany jest według takich samych zasad.

Zgodnie z § 3 ust 2 Kredyt wypłacany jest w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na CHF wg kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. W myśl § 5 ust 3 umowy wysokość rat kapitałowo-odsetkowych zostanie ustalona po przeliczeniu kwoty wypłaconego kredytu na CHF, stosownie do postanowień niniejszej Umowy. Natomiast według ust 5 par.5 jako datę spłaty raty kredytu przyjmuje się datę wpływu środków na rachunek kredytu. Kwota wpłaty raty w złotych przeliczana jest na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w NBP na dzień przed datą wpływ środków do Banku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego to, że w § 5 ust 5 umowy wpłata rat kredytu w złotych miała być przeliczana na CHF wg kursu sprzedaży obowiązującego w NBP nie zmienia faktu, że mechanizm przeliczeniowy rat był abuzywny. Zgodnie bowiem z § 3 ust 2 Kredyt wypłacany był w złotych polskich przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości wypłacanej kwoty (transzy) na CHF wg kursu kupna walut dla CHF ustalanego przez Bank i obowiązującego w Banku w dniu wypłaty środków. Nadto zgodnie z § 5 ust. 3 umowy wysokość rat też miała być ustalana według powyższych zasad, a więc w odniesieniu do tabel kursowych banku i tym samym również mechanizm ten miał charakter abuzywny.

Tym samym podniesiony w apelacji zarzut w tej kwestii nie zasługiwał na uwzględnienie.

Nieuzasadniony jest również drugi z zarzutów naruszenia prawa procesowego.

Sąd Okręgowy prawidłowo bowiem ocenił niezasadność zgłoszonego zarzutu potrącenia.

Pozwany zarzut potrącenia złożył w piśmie procesowym z dnia 1 kwietnia 2021 r – odpowiedź na pozew). Z treści pisma wynika, że odpis tego pisma został wysłany bezpośrednio stronie powodowej. Nie wynika to ze spisu załączników do odpowiedzi na pozew.

Na rozprawie w dniu 30 sierpnia 2021 r pełnomocnik pozwanego oświadczył iż pismo z zarzutem potrącenia i pełnomocnictwem z dnia 25 sierpnia 2021 r zostało wysłane do strony powodowej. Ponadto w piśmie z dnia 25 sierpnia 2021 r które dotarło do Sądu Okręgowego w dniu 30 sierpnia k. 264 pozwany wskazuje, że złożył powodowi oświadczenie o potrąceniu na dowód czego dołączył potwierdzenia przesyłki poleconej z których jednak nie wynika jaką przesyłkę doręczył. (k. 265) i czy ora kiedy została ona odebrana przez powodów.

Poza tym brak dowodu , że wcześniej bank wzywał powodów o tę kwotę.

W tej sytuacji prawidłowo sąd ustalił , iż brak jest podstaw do uwzględnienia zarzutu potrącenia. Po pierwsze brak jakiegokolwiek dowodu , że pozwany wzywał powodów do uiszczenia kwoty kapitału , a po drugie brak również dowodu na to , że oświadczenie o potrąceniu zostało złożone powodom. Brak natomiast dowodu wcześniejszego wezwania powodów do zapłaty powoduje, że wierzytelność ta nie jest wymagalna co przy zarzucie potrącenia jest warunkiem niezbędnym do jego uwzględnienia.

Tym samym nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 498 § 1 i 2 k.c.

Również pozostałe zarzuty prawa materialnego nie zasługiwały na uwzględnienie.

Nieuzasadnione okazały się zarzuty apelacji dotyczące naruszenia art. 385<sup>1</sup> § 1 i 2 kc , art. 65 ust. 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 pr. Bankowego

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że sporne klauzule mają charakter abuzywny i naruszają interesy konsumentów i są sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażono pogląd, że treść klauzuli umowy kredytu zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, ustalającej cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (tak m.in. wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., sygn. C-212/20, Legalis nr 2632867).

Zaznacza się także, że postanowienia umowne, które uzależniają warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku są nieuczciwe, albowiem są przejawem wykorzystywania pozycji dominującej przedsiębiorcy i prowadzą do naruszenia równowagi kontraktowej. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazał, którą to ocenę Sąd w niniejszym składzie podziela, że postanowienia umowy mają charakter niedozwolony, gdy określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (vide: wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r. V CSK 382/18, LEX nr 2771344, z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134, z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321, z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). Jednocześnie oceny czy kredytobiorca miał zapewnioną taką możliwość należy dokonywać na chwilę zawarcia umowy (por. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego (7) z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, że powodowie na podstawie ukształtowanego w umowie stron mechanizmu indeksacji oraz zastosowanego w niej odesłania do tabel kursowych nie mieli zapewnionego właściwego standardu ochrony konsumenckiej. Przeliczanie kwoty kredytu z CHF na PLN, następowało na podstawie kursów ustalanych przez pozwanego i ogłaszanych w jego tabeli kursowej i to bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika. W kontekście oceny abuzywności – a więc na moment zawierania umowy – powodowie nie mieli jakiegokolwiek, czy to na podstawie umowy lub regulaminu kredytu, wiedzy na temat sposobu tworzenia tabeli kredytowej. Nie wykazano także, aby w sposób pełny i rzetelny wyjaśniono im ten mechanizm w trakcie rozmowy z doradcą kredytowym.

Niewątpliwie jest również , że w sprawie interesy powodów zostały naruszone ze względu na brak ograniczenia banku w kształtowaniu jego tabel kursowych. Kwotę kredytu i poszczególnych rat przeliczono bowiem po kursie publikowanym w tabelach walutowych pozwanego, które były tworzone bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego przewidzieć wysokość ciężącego na pozwanych zobowiązania. Postanowienia umowne, jako sformułowane ogólnikowo, nie pozwalały kredytobiorcom na samodzielne, jednoznaczne ustalenie wysokości

zobowiązania na dzień jego wymagalności. Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron. Powyższej oceny nie zmieniłoby nawet wykazanie, że tabele kursowe pozwanego nie były wykorzystywane przez bank w celu zwiększenia zysku lub niwelowania strat, albowiem nie eliminuje to podstawowej przyczyny stwierdzenia ich abuzywności jaką jest brak limitacji ryzyka konsumentów oraz pełna dowolność w ich kształtowaniu nieobwarowana jakimikolwiek obiektywnymi i znanymi dla konsumentów czynnikami, co prowadzi do nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków stron stosunku cywilnoprawnego.

Oceny tej nie zmieniałoby nawet ustalenie, że kursy CHF stosowanego przez pozwanego nie odbiegają od kursów stosowanych w obrocie konsumenckim, opierających się na popycie i podaży, czy kursów publikowanych przez NBP, albowiem jest to okoliczność z zakresu wykonywania umowy, która jest nieistotna dla oceny abuzywności (por. art. 385<sup>2</sup> k.p.c.).

Jednocześnie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, które ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta – ze względu na pełną dowolność w kształtowaniu tabel kursowych, a przez to na możliwość arbitralnego wpływania jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, co wyraża się w uzależnieniu wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta.

Jak już wyżej była mowa fakt, że w § 5 ust 5 umowy jest odwołanie do średniego kursu NBP nie zmienia tego iż klauzule indeksacyjne dotyczące przeliczania kursu złotego na CHF były abuzywne. Odnosiły się bowiem do nieznanego powodów kursu ustalanego arbitralnie przez bank.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd I Instancji prawidłowo zakwalifikował klauzule waloryzacyjne jako postanowienia dotyczące głównego świadczenia stron. Ugruntowany jest aktualnie w orzecznictwie pogląd, że walutowe klauzule indeksacyjne i postanowienia dotyczące zmiennego oprocentowania, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia a także sposób przeliczenia spłat kredytu na walutę obcą, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu.

To, że postanowienia określające sposób ustalania kursu waluty obcej, które składają się na klauzulę waloryzacyjną zawartą w umowie kredytu, określają główne świadczenie kredytobiorcy nie oznacza, że te postanowienia nie podlegają kontroli pod kątem ich abuzywności. Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają bowiem takiej kontroli jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385 § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13, opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. W związku z tym zasada ochrony konsumenta musi ustąpić ogólnej zasadzie autonomii woli obowiązującej w prawie cywilnym. Wyłączenie spod kontroli nie może jednak obejmować postanowień nietransparentnych, gdyż w ich przypadku konsument nie ma możliwość łatwej oceny rozmiarów swojego świadczenia i jego relacji do rozmiarów świadczenia drugiej strony.

Jest oczywiste, co trafnie stwierdził Sąd Okręgowy, że klauzule indeksacyjne zawarte w umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniały, ponieważ nie zostały jednoznacznie sformułowane, skoro na jej podstawie powód nie był w stanie oszacować kwoty, którą miał obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank. Inaczej rzecz ujmując, jednoznaczność postanowienia umownego to w tym kontekście także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia.

Konsekwencją stwierdzenia, że dane postanowienie umowne ma charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385(1) § 1 k.c., jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, połączona z przewidzianą w

art. 385(1) § 2 k.c. zasadą związania stron umową w pozostałym zakresie (zob.m.in uchwałę Sądu Najwyższego z 29 czerwca 2007 r., III CZP 62/07 oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, a także wyroki Sądu Najwyższego: z 30 maja 2014 r., III CSK 204/13; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16; z 24 października 2018 r., II CSK 632/17).

Zasadnie również sąd przyjął, że klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powoda, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nieistniejące. Wynika to zarówno z art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13, jak i art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., (por. np. wyrok TSUE z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56). Należy też w tym względzie wskazać na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10), w którym przyjęto, że z brzmienia art. 6 ust.1 dyrektywy (...) wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Natomiast art. 6 ust.1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Z orzeczenia tego wynika, że wykluczona jest zarówno, tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Gdyby sąd krajowy mógł bowiem zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy (...), ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów.

W wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, K. i J. D. przeciwko Raiffeisen Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że w/w postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Niezasadny jest również zarzut naruszenia przez Sąd art. 189 k.p.c. w zw. Z art. 58 § 1 k.c.

Nie ulega wątpliwości, że powodowie mieli interes prawny w wytoczeniu powództwa również o ustalenie, pomimo tego, że przysługiwało im roszczenie o zapłatę.

W orzecnictwie Sądu Najwyższego ugruntował się pogląd, zgodnie z którym interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. stanowi szeroką formułę, obejmującą wiele sytuacji prawnych, w których uwikłany może być podmiot występujący z powództwem. Interes prawny może wynikać z bezpośredniego zagrożenia prawa powoda lub zmierzać do zapobieżenia temu zagrożeniu. Uwzględnić należy sytuację prawną żądającego, ocenianą w płaszczyźnie zarówno obecnych, jak i przyszłych, ale obiektywnie prawdopodobnych stosunków prawnych z jego udziałem. Przyjmuje się jednolicie, że interes prawny istnieje wówczas, gdy zachodzi niepewność stanu prawnego lub prawa, powodująca potrzebę ochrony prawnej. Interes prawny może być rozumiany jako potrzeba prawna wynikająca z określonej sytuacji prawnej w przypadku, gdy powstała sytuacja grożąca naruszeniem prawa przysługującego uprawnionemu, bądź też powstała wątpliwość co do jego istnienia. Nie należy go utożsamiać z interesem jedynie ekonomicznym. Musi to być rzeczywiście istniejąca i uzasadniona potrzeba udzielenia ochrony prawnej w wyniku ustalenia istnienia (nieistnienia) prawa lub stosunku prawnego, a nie tylko wynikająca z subiektywnego zapatrywania strony. Interes prawny wyraża się wówczas w usunięciu stanu niepewności (zob. np. wyroki SN z dnia: 4 października 2001 r., I CKN 425/00; 18 czerwca 2009 r., II CSK 33/09; 9 lutego 2012 r., III CSK 181/11, OSNC 2012, nr 7-8, poz. 101; 14 marca 2012 r., II CSK 252/11, OSNC 2012, nr 10, poz. 120).

Ponadto w orzecnictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że powód zachowuje interes prawny do wytoczenia powództwa o ustalenie nieistnienia stosunku prawnego, mimo przysługującego mu powództwa o świadczenie lub mimo wytoczenia przeciwko niemu takiego powództwa przez stronę przeciwną na podstawie spornego stosunku prawnego, jeżeli z tego stosunku wynikają jeszcze inne lub dalej idące skutki, których dochodzenie w drodze powództwa o świadczenie nie jest możliwe lub nie jest jeszcze aktualne. W takim wypadku tylko powództwo o ustalenie nieistnienia tego stosunku prawnego może w definitywny sposób rozstrzygnąć niepewną sytuację prawną powoda i zapobiec także na przyszłość możliwym sporom, a tym samym w pełny sposób zaspokoić jego interes prawny (zob. np. wyroki SN z dnia: 30 października 1990 r., I CR 649/90; 27 stycznia 2004 r., II CK 387/02; 2 lipca 2015 r., V CSK 640/14; postanowienie SN z dnia 18 listopada 1992 r., III CZP 131/92).

Przyjmuje się również, że interes powodów w ustaleniu nieważności umowy jest oczywisty, bez takiego rozstrzygnięcia nie istnieje bowiem możliwość definitywnego zakończenia sporu. Ostateczne rozstrzygnięcie powództwa o ustalenie nieważności części umowy zniesie stan niepewności powodów co do wysokości rat i sposobu rozliczenia umowy (zob. np. wyroki SN: z dnia 17 marca 2022 r., II CSKP 474/22; 19 maja 2022 r., II CSKP 797/22).

Nieuzasadniony jest również zarzut naruszenia art. 118 k.c. w zw. z art. 5 ust.3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw z dnia 13.04.2018 r.

Zgodnie z ogólną zasadą wyrażoną w art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia wynosi sześć lat, a dla roszczeń o świadczenia okresowe oraz roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej - trzy lata; jednakże koniec terminu przedawnienia przypada na ostatni dzień roku kalendarzowego, chyba że termin przedawnienia jest krótszy niż dwa lata. Bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, przy czym zgodnie z treścią art. 120 § 1 k.c. jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

Zgodnie z przepisami intertemporalnymi nowelizacji z 13 kwietnia 2018 r., jeżeli roszczenia przysługujące konsumentom powstały przed datą wejścia w życie nowelizacji, a w dacie tej nie były już przedawnione, zastosowanie znajdują wcześniejsze reguły przedawnienia roszczeń – art. 5 ust. 3 ustawy o zmianie ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 1104). Oznacza to, że w przypadku roszczeń konsumentów, których termin przedawnienia określa się zgodnie z art. 118 k.c. lub art. 125 § 1 k.c., termin przedawnienia wynosi wciąż 10 lat.

Zważyć jednak należy, że przedawnienie roszczenia konsument nie może rozpocząć biegu - zgodnie z orzecnictwem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej – zanim konsument dowiedział się lub rozsądnie rzecz ujmując powinien dowiedzieć się o niedozwolonym charakterze postanowienia (por. uch. składu siedmiu sędziów SN z 7 maja 2021 r., sygn. akt III CZP 6/21). W niniejszej sprawie pierwszym tego wyrazem było pismo powodów z dnia 12 listopada



2020 r. wzywające bank do zapłaty w którym powodowie powołują się na niedozwolone postanowienia zawarte w umowie. Z pisma tego wynika , że powodowie już wówczas mieli świadomość, że ich umowa z tego powodu jest nieważna. Tej świadomości nabrali po tym, gdy okazało się, że spłacili kredytu w zdecydowanej większej wysokości niż go otrzymali. Oznacza to, że na dzień wnoszenia powództwa – 18 stycznia 2021 r. nie doszło do przedawnienia roszczenia powodów.

Nieuzasadniony był również zarzut naruszenia przez Sąd art. 496 i 497 k.c. poprzez nie uwzględnienie zgłoszonego zarzutu zatrzymania.

Sąd Apelacyjny co prawda nie podziela stanowiska Sądu Okręgowego , iż umowa kredytu nie jest umową wzajemną.

W ocenie sądu umowa o kredyt jest umową wzajemną , a więc co do zasady zarzut zatrzymania jest dopuszczalny.

W tym jednak konkretnym przypadku Sąd Apelacyjny uznał , że zarzut ten nie może być uwzględniony z tego powodu , że podnosząc ten zarzut pozwany nie wskazał konkretnej kwoty.

Aczkolwiek zarzut prawa zatrzymania jest mało sformalizowanym środkiem obrony pozwanego, niemniej jednak pewne wymagania procesowe odnoszą się i do niego.

Zgłoszenie skutecznego zarzutu prawa zatrzymania jest możliwe bez względu na to, czy objęte nim roszczenie pozostaje sporne lub trudne do udowodnienia. Roszczenie jednak musi zostać przez pozwanego skonkretyzowane i dokładnie – pod względem swej wysokości – oznaczone. Wynika to z tego, że roszczenie pieniężne musi być określone cyfrowo. W grę nie wchodzi ograniczenie się do podania reguł ustalenia jego wysokości. Czynność pozwanego nie odpowiadającą tym wymaganiom będzie trzeba uznać za bezskuteczną. ( patrz Tadeusz Wiśniewski „Prawo zatrzymania w kodeksie cywilnym” wyd. prawnicze Warszawa 1999 r).

W niniejszej sprawie pozwany zgłosił zarzut zatrzymania w odp. na pozew formując go w ten sposób , że zgłasza ewentualny zarzut zatrzymania dochodzonej przez powoda kwoty albowiem pozwanej przysługuje żądanie zwrotu kwoty wypłaconego powodowi kredytu. Pozwany nie wskazał więc konkretnej kwoty , cyfrowo i nie uzupełnił tego braku do czasu zamknięcia rozprawy.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny apelację jako bezzasadną oddalił na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. Z art. 108 § 1 k.p.c. oraz § 2 pkt 6 w zw. Z §10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15 października 2015 r w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Małgorzata Kaźmierczak Ryszard Marchwicki Mariola Głowacka

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy  
Joanna Forycka